N^er. 88.

MONITOR WARSZAWSKI.

z WARSZAWY DNIA 2 LISTOPADA 1824 ROKU WE WTOREK.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	*Barometr.*	*Wiatr.*	*Stan Nieba.*
Dnia 29 Października	Zrana . . .	Stopni ciepła . + 5	Cali 27 liniy 5,1	Południowy Południowo zachodni	Dżdżysto.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 8	„ — 4,7	Południowy Południowo-zachodni	Pogoda.
	Wieczorem .	Stopni . 0	„ — 3,8	Południowo-zachodni	Gwiazdy.
30	Zrana . . .	Stopni zimna . — 2	Cali 27 liniy 3,4	Południowy Południowo-zachodni	Słońce.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 4	„ — 3,7	Południowo-zachodni	Pogoda.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 2	„ — 5,1	Południowo-zachodni	Gwiazdy.
31	Zrana . . .	Stopni zimna . — 3	Cali 27 liniy 5,2	Południowo-zachodni	Szron.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 3	„ — 5,7	Zachodni Południowo-zachodni	Pogoda.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 3	„ — 6,1	Południowo-zachodni	Gwiazdy.

ROZKAZ DZIENNY

Do Woyska Polskiego.

w Kwaterze Główney D. 10 (22 Paździer.) 1824 w Warszawie.

ZA NAYWYŻSZYM ROZKAZEM.

Wraca do służby i umieszczony zostaie.

w Gwardyi.

W Pułku Grenadyerów: uwolniony ze służby Rozkazem dziennym z dnia 1/13 Grudnia 1815, z Batalionu Grenadyerów Gwardyi, Podporucznik Ludwik Woyniłowicz.

Liczyć ma starszeństwo.

W Pułku Strzelców konnych: Adjunkt Sztabu Gwardyi, Porucznik Kazimierz Rybczyński.

Przeniesiony zostaie.

w Korpusie Artylleryi i Inżenierów.

Z Bateryi 1éy lekkiéy konnéy, Podporucznik Antoni Fröhlich, do bateryi pozycyynéy Gwardyi.

Umieszczony zostaie.

w Korpusie Inwalidów i Weteranów,

Z Korpusu Kadetów, Kadet Józef Ryło, w stopniu Podporucznika, z przeznaczeniem do Kompanii 1éy Inwalidów.

Otrzymuią żądane Dymissye, dla interesów familiynych.

w Korpusie Artylleryi i Inżenierów.

W Kompanii 1éy pozycyynéy pieszéy, Podporucznik Karol Bieńkowski.

w Piechocie.

Wykreślony z kontrol Rozkazem dziennym z dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1816, z Pułku 4go Strzelców pieszych, były Porucznik Jan Kaszewski; z tegoż Pułku, Sierżant starszy, Andrzéy Dyzmanowicz, w stopniu Podporucznika.

w Jeździe.

W Pułku 3m Ułanów, Podchorążowie: Wincenty Przygodzki, Stanisław Lenkiewicz i Wachmistrz Maciéy Godziszewski, wszyscy trzéy w Stopniu Podporuczników.

Otrzymuią Urlopy.

w Sztabie Głównym.

W części Jenerała Kwatermistrza Generalnego, Podporucznik Nieznański, przedłużenie urlopu na miesięcy 2.

w Gwardyi.

W Pułku Grenadyerów, Podporucznik Paczkowski, na dni 24, w Wielkie Xięztwo Poznańskie.

w Piechocie.

Dowódzca Brygady 3éy w Dywizyi 2éy Piechoty, Generał Brygady Morawski, na dni 20, w Wielkie Xięztwo Poznańskie.— W Pułku 4m liniowym, Podporucznik Janowicz, na dni 20, w Gubernię Grodzieńską.

w Jeździe,

W Pułku 4m Strzelców konnych, Podporucznik Gliński, na miesięcy 2, w Gubernię Grodzieńską.— W Pułku 2m Ułanów, Podporucznik Dunajewski, na miesięcy 2, w Gubernię Kijowską.— W Korpusie Żandarmeryi, Kapitan Lewartowski, na dni 15, do Krakowa i Galicyi Austryackiéy.

Wykreślony zostaie z Kontrol.

w Woysku.

Jenerał Dywizyi Xiąże Romuald Giedroyć, zmarły w dniu 3/15 b. m.

W niebytności Jego Cesarzewiczowskiéy Mości Wielkiego Xięcia Naczelnego Wodza

Szef Sztabu Głównego
(*podpisano*) Generał Leytnant Kuruta.
Zgodno z Oryginałem,
p. t. ob: Podszefa Sztabu Głównego
Pułkownik *Siemiątkowski.*

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Zadosyć czyniąc reskryptowi Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu, z dnia 25 Września r. b. Nr. 58010 gruntuiącemu się na Reskrypcie Xięcia Namiestnika Króleskiego z daty 15 Wrześ. r. b. Nr. 7611. Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego podaie niniéyszém do wiadomości publiczney, iż w skutku odbytéy konferencyi przez Zastępcę Ministra Sekretarza Stanu z Ministrem Finansów Cesarstwa Rossyyskiego, w celu sprostowania niektórych niezgodności, dostrzeżonych co do opłat wzaiemnie umówionych przy przechodzie produktów i Fabrykatów iednego kraiu w drugi pobierać się winnych, Taryfami celnemi Cesarstwa Rossyyskiego, i Królestwa Polskiego oznaczonych, postanowionem zostało: ażeby bawełna przędzona z Rossyi pochodząca przy wchodzie do Królestwa Polskiego w mieyscu wskazanéy w części IV. Taryffy opłaty po zł. 1 gr. 10 od funta iednego, odtąd od funta po zł. 1 gr. 5, wyraźnie złoty ieden groszy pięć, opłacała; również, że w skutku objawionéy przez Hrabiego Nesselrode naywyższéy Jego Cesarsko Króleskiéy Mości decyzyi, w Taryfie Cesarstwa Rossyyskiego zaszły następuiące odmiany:

1. Że tytuń lub tabaka, dopokąd obiekt ten nie przeydzie w Rossyi na dochód wyłączny Skarbu,— przy wchodzie z Królestwa do Cesarstwa za świadectwami pochodzenia opłacać ma połowę tylko cła nałożonego na podobny artykuł z innych zagranicznych kraiów pochodzący, i

2. Że wprowadzanie do Rossyi Polskiego Porteru iest dozwoloném, byleby był opatrzony w świadectwa pochodzenia, za opłatą postanowioną na porter zagraniczny.

w Warszawie dnia 16. Października 1824.
Radca Stanu Prezes
w zastępstwie *Kożuchowski.*
Sekretarz Jlny *Filipecki.*

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Stósownie do Reskryptu Kommissyi Rządowéy Przychodów i Skarbu z dnia 23 Września r. b. przywodząc do skutku Reskrypt Xięcia Namiestnika Króleskiego pod dniem 14 Września r. b. Nr. 22,104 wyłączaiący aptekarzy z pod Kontrolli w ogólności na handluiących towarami zagranicznemi przepisanéy, Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego w następstwie Obwieszczenia z dnia 15 Czerwca r. b. Nr. $\frac{33421}{12417}$ przez pisma publiczne ogłasza, iż aptekarze, tak ci którzy wprost z zagranicy przedmioty iakowe sprowadzaią, iako i ci którzy od innych handluiących w kraiu materyały potrzebne nabywaią, nie maią bydź pociąganemi do koniecznego obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych — na tomiast Aptekarze w ogólności nie mogą iak tylko to, co do własnych officyn potrzebuią wprost z zagranicy sprowadzać, i żadnym handlem przedmiotami do nich nienależącemi, trudnić się; czego ścisłe przestrzeganie Komorom Celnym, Urzędom Skarbowym i Policyynym oraz Rewizorom Woiewódzkim naymocniéy iest poleconém.

Handluiący atoli przedmiotami Aptekarskiemi, kupcy Materyalni przysięgli, do przepisu niniéyszém obwieszczeniem objętego, bynaymniéy stósować się nie mogą, i Ci w zupełności przepisom handluiących obowiązuiącym ulegaią.

Nad skutkiem czego również komory Celne, Urzędy Skarbowe, Policyyne, Rewizorowie Woiewódzcy, i Kommissarze obwodowi czuwać są obowiązani.

(*podpisy iak wyżéy.*)

WARSZAWA.

— Niemieckie pismo *Mnemozyna* (Ner. 81) zawiera pochwały naszego poety *Mickiewicza*, i za probę poezyi umieszcza iego balladę, *Switeziankę*, tłumaczenia *Pollenburga*. Sądzimy że pochwały są słuszne i przykład dobrze obrany; lecz zdaie nam się że porównanie *Mickiewicza* ze *Scottem* iest niestósowne, muza ich nie ma nic wspólnego; prócz tego pochwały co do ięzyka przesadzone: *Mickiewicz* mocno nim włada, lecz często niepoprawnie.

— *Kosmorama* zaczyna coraz więcéy bydź odwiedzane. Wystawiono *ośm* nowych widoków; z tych celuią pięknem oddaniem, Widok wewnętrzny Kościoła Grobu *Pańskiego* w Jerozolimie. — Konstantynopol —

Ankona — Jerozolima; — z widoków zaś polskich: Kraków zdjęty ze zwierzyńca, i Mogiła *Kościuszki*. — Kosmorama otwarte codziennie od godziny 3 po południu.

— Jutro zaczyna się Licytacya zbioru rycin należącego do Massy Hr. Al. *Chodkiewicza*. — O sztukach celnieyszych, ich sprzedaży i cenie, nie omieszkamy donieść czytelnikom.

PRZYIECHALI. (29. 30. i 31. Października.) Teskory Mikolay, Walender Wiktor kupcy ze Lwowa — Kochanowska Justyna Kasztelanowa z Wilczogóry— Hachman kupiec z Lipska — Plater Ludwik Radzca Stanu z Radomia — Górska Barbara Szambelanowa — Wąsowicz Stanislaw Hr. z Rossyi — Kawecki Woyciech kupiec z Węgier — Tański Kazimiez byly Jeneral z Piotrkowa — Krysztof Panty kupiec z Lipska — Zabiello Alexander Hrabia z Białegostoku — Adolff Norbert kupiec z Saxonii — Jugowicz Peter kupiec z Gdańska — Matuszewicz Adam Radzca Stanu z Kalisza — Dwernicki Pułkownik z Krasnego — Mathias August kupiec z Lipska.

WYIECHALI. (29. 50 i 31 Października.) Rzewuska Rozalia Hr. do Opola - - Brzozowski Sędzia do Więzowny — Skrzybicki Jeneral do Rossyi — Fluksbaum kupiec do Gdańska — X. Ratyński Kanonik do Brześcia — Dzierożyński Damazy Mecenas do Nieborowa — Blumenfeld kupiec do Zawichosta — Ostrowski Władysław Hrabia do Helenowa— Chełkowski Michał Szambelan do Brunstowa — Kicka Helena Xiężna do Wiednia — Małachowski Gustaw Hr. do Końskich — Tańska Justyna Jeneralowa do Piotrkowa — Kamiński Henryk Pułkownik do Strzechocina — Pozner kupiec do Frankfurtu.

z PETERSBURGA 2 (14 Października.)

(Obszerny opis pobytu N. Pana w Penzie, umieszczony w *Synie Oyczyzny*, odkładamy, dla braku mieysca, do przyszłego Numeru.)

— J. C. W. Wielka Xiężna *Anna* i Jéy Dostoyny Małżonek, następca Tronu Niderlandzkiego, przybyli w zupełném zdrowiu do *Gaczyny*, w Sobotę 27 Września.

— Sprawuiący interessa Francyi uprzedził Francuzów mieszkaiących w Petersburgu o nastąpić maiącém w piątek 22 Września (10 Października), nabożeństwie żałobném za duszę ś. p. Ludwika XVIII. Króla Francyi i Nawarry, które się odbyć miało w Kościele parafialnym katolickim o godzinie w pół doiedenastéy zrana. Mieysce ograniczone Świątyni i liczba wielka Osób na tym obrzędzie znaydować się maiących, zniewoliły sprawuiącego interessa francuzkie do wydawania biletów za którémi tylko było można weyśdź do kościoła.

— Dziennik *Conservateur impartial* donosi o ostatniém dziele Professora *Zinserlinga* w następuiących wyrazach:

„Nayiaśnieyszy Pan raczył nayłaskawiéy przyiąć dedykacyą Dzieła tego, odznaczaiącego się obszernemi wiadomościami i głęboką nauką z których Autor wyczerpał wnioski wcale nowe i ciekawe. Rozbiór téy książki, umieszczony w Nrze 57 Monitora Warszawskiego z r. b. dowodzi iak wiele praca Autora zasługuie na uwagę publiczną. Pierwszy tom, który zawiera historyą Rzymu pod rządem Królów i dzieie rzeczypospolitéy aż do ustanowienia Trybunów ludu, rozdaie się Prenumeratorom u A. Plucharta, księgarza u którego można ieszcze zapisać się na Dzieło po cenie 35 rubli pap. za Exemplarz.«

— Senat rządzący na posiedzeniu ogólném sekcyi rezyduiącéy w Moskwie, ukazem z dnia 28 Sierpnia ogłosił postanowienie Rady Stanu przez J. C. M. zatwierdzone w treści następuiącéy:

Sprzedaż prędkiemu zepsuciu podległych ruchomości (do których się także liczyć maią i perły uryańskie), należących do małoletnich pod opieką, ma się odbywać stósownie do istnących urządzeń. Sprzedaż zaś ruchomości nie tak łatwo zepsuciu podległych *np.* sreber, złota, kamieni drogich i t. p. nastąpić może tylko za umocowaniem Senatu przez pośrednictwo trybunałów sierot wyrobioném, i to wtenczas tylko gdy taż iest potrzebną dla zaspokoienia długów, dla utrzymania małoletnich, lub gdy też ruchomości w spadku zostawione, były przedmiotem handlu.

(*Cons. Im.*)

z MADRYTU 11 Października.

— J. K. Mość wydał świeżo dwa następuiące postanowienia. Pierwsze z d. 15 Września datowane w Eskurialu, aby wolni mularze i communeros którzy zechcą uznać i wyrzec się błędów swoich, przedstawili się Biskupom albo ich delegowanym w prowincye; ci zaś, po odebraniu ich wyznań zdadzą o tém rapport Ministerstwu sprawiedliwości.— Drugie z dnia 28 Września oznacza iż będą wypłacone 30 realów (40 frank.) miesięcznie ochotnikom naszym w służbie królesk'éy.

— Przywróceni ochotnicy królescy zaciągnęli straż przy wszystkich więzniach stanu, nawet i w koszarach szlacheckiego pułku gwardyi, gdzie uwięziony iest Minister Cruz i t. d.

— Dziełko P. Chateaubriand: *Le roi est mort, vive le roi!* umieszczone iest całkowicie w Gazecie Nadwornéy Madryckiéy, autor zaś wielkiemi pochwałami obsypany.

— Na wyspie *Cuba*, w miasteczku Matanzas, chciał w nocy 23 Sierpnia Porucznik Dragonów, Kasper *Rodriguez* bunt wzniecić. Przebiegał z 10 uwiodzionemi żołnierzami ulice, wzniecał okrzyki buntownicze, i kazał strzelać do osób które się z nim łączyć nie chciały. Lecz ani milicya, ani mieszkańcy miasteczka, nie sprzyiali powstaniu, i *Rodriguez* był zmuszony umknąć z miasta w towarzystwie kilku stronników.— Gubernator Cuby zawiadomił o tém mieszkańcom Hawanny w nadzwyczaynym dodatku do Gazety rządowéy.

(*L. d B.*)

— Hrabia Ofalia który otrzymał rozkaz Króleski aby mieszkał w Almeria swoim rodzinném mieście, znieważony był przy wjeździe od ochotników Króleskich. Kommendant miasta zaprowadził go do swego domu i pod pozorem iego bezpieczeństwa wystawił go na widowisko ludowi przez cały dzień. Hrabia poskarżył się przed Królem o tę zniewagę, a N. Pan rozkazał aby wytoczono sprawę przeciw gubernatorowi i Komendantowi Almeria, którym odebrano urząd.

— Gazeta Madrycka z 30 Września zawiera główniéysze wiadomości przywiezione przez brygardyera Don Baldomiro Espartero, szefa sztabu woyska Wice-Króla *Laserna*, który 29 Września wylądowawszy do Kadyxu nie przybył ieszcze do Eskuryalu. Wypłynął z Portu Quiloa w Peru 2 Czerwca r. b.

Z tych wiadomości okazuie się że cztery korpusy wynoszące 18,500 ludzi idą przeciw Boliwarowi którego woyska wynoszą 6,000 walczących. Pierwszy korpus pod rozkazami Jenerała naczelnego *Canterac* wynoszący 10,000 posuwał się przez góry, drugi z 3000 ludzi pod dowództwem Jenerała Monet szedł nad brzegiem morza, trzeci z 2500 pod Jene. *Caratała* szedł między niemi, nareszcie *Valdez* prowadził tylną straż z 3000 ludzi.

— W dziennikach Angielskich z 15 Października znayduie się wiadomość że towarzystwo kapitalistów francuzkich pierwszego rzędu, zawarło układ z Hiszpanią o pożyczkę 200 milionów. W umowie téy nie ma wzmianki o pożyczce kortezów. Dwie trzecie części pożyczki Gebharda będą zrealizowane, lecz trzecia część nie będzie puszczona w obieg.

— Jenerał O' Donoju umarł w Gibraltarze.

z RZYMU 5 Października.

Przed kilką dniami Oyciec S. zwiedził wystawione dzieła sztuk, ubiegaiące się o nagrodę *Klementyńską*. Jego Świątobliwość prowadzony przez Pana *Tofanelli* dyrektora Muzeum, dowiódł trafnemi spostrzeżeniami, że posiada głęboką znaiomość sztuk i uczucie prawdziwéy piękności. Okazawszy zadowolenie swoie z całości i szczegółów tego pięknego wystawienia, powrócił Papież do Watykanu w śród radosnych okrzyków ludu. (*Gaz. de Fran.*).

— Dnia 1. b. m. oddane zostało uroczyście OO. Jezuitom *Kollegium rzymskie*, przyznane im przez Breve z d. 17. Maia b. r.

— W ostatnich dniach Września umarł w Neapolu w 91 r. życia Kompozytor *Tritto*, znany w muzyce Kościelnéy, przyiaciel Paesiella i Cimarosy.

z MALTY 20 Sierpnia.

— Oto iest treść istotna oświadczenia Deia Algierskiego względem przestąpienia punktów dawnieyszych traktatów.

Dla utrzymania pokoiu i dobrego porozumienia między Rządem Deia a Nayiaśnieyszym Królem Jmcią W. Brytanii, Dey przyrzeka nayuroczyściéy: że rezyduiący Jeneralny Konsul w Królestwie Algierskiém odbierać będzie należne Mu honory; że maiątek i osoba iego będą nietykalne; że może dowolnie wybierać sobie tłumacza; że będzie mógł banderę Króla Jmci W. Brytanii na domu swoim zawiesić bądź w mieście bądź za miastem; nakoniec że od rzeczy sprowadzanych lub wyprowadzonych na własną potrzebę, cła żadnego płacić nie będzie. Oświadcza następnie Dey iż wierny przyrzeczeniom wynurzonym przez poprzednika jego Omar-Baszę w traktacie z r. 1816 z Lordem Exmouth, nie będzie na przyszłość żadnego ieńca woiennego na wieczną niewolę skazywał, lecz obchodzić się z takowymi według zwyczaiu Europeyskiego przyrzeka.

Ponieważ zaś wywieszenie bandery na domu Konsula iest rzeczą niesłychaną w Algierze, mimo zawartéy więc u-

mowy, w artykule taynym wyiednał sobie Dey, iż o to naglonym nie będzie, zaręczaiąc ze swéy strony iż to uszczuplenie prerogatyw uważać się nie ma.

W skutek powyższéy umowy odesłano z tąd ieńców woiennych 151 do Algieru, 59 do Bony.

z LONDYNU 16 Października.

— Odebraliśmy w tych dniach wiele smutnych wiadomości o szkodach zrządzonych przez burze morskie; wielkie deszcze i wylewy zabrały także wiele siana, ięczmienia i bydła, osobliwie nad Sewerną.

— Na rozkaz Angielskiego Rządu będzie Irlandya w roku następnym na nowo pomierzona. Przygotowania do tego wielkiego dzieła są bardzo gorliwie czynione. Oddziały officerów, którym ten pomiar iest polecony, obieżdzaią rozmaite części królestwa, dla nabrania wiadomości; nawet Dyrektor pomiarów udał się niedawno do Dublina gdzie w krótce oznaczy część kraiu, od któréy pomiar się rozpocznie. Dwudziestu naystarszych kadetów ze szkoły artylleryi w *Woolwich* ma należeć do téy czynności; w tym celu iuż od kilku miesięcy zatrudniaią się próbami pomiaru w okolicy *Cardiff*. Wykommenderowano 100 żołnierzy z Korpusu artylleryi, saperów i minerów do pomocy, do rozciągania łańcuchów i t. d.

— W tych dniach zakończyła się znowu ulubiona Anglików zabawa przypadkiem nieszczęśliwym. Stangret i mularz boxowali się o 21 szyllingów tak długo, dopóki pierwszy nieodebrał uderzenia w skronię, które go trupem o ziemię powaliło.

— Wybrukowanie Londynu podług planu budowniczego Mac-Adama, szybko postępuie; na szerokich celnieyszych ulicach przeiazd bywa zamknięty wdłuż dopóki się przebrukowanie nieukończy. P. Mac-Adam każe utrzymywany dotąd (z regularnie ociosanych kamieni granitowych) bruk wydobywać, a te kamienie za pomocą machiny parnéy postawionéy w właściwém mieyscu na żwir zamienić; tak bruk dotychczasowy zamienia w drogę bitą.

— Czysty dochód Skarbu Angielskiego r. 1824 (licząc od dnia 10 Października 1823 do d. 10 Paźdz: 1824) wynosi 50,400,692 F. S. a zatém więcéy o 1,184,040 iak w roku przeszłym. Podatki konsumpcyyne ostatniego kwartału (od 5 Lipca do 10 Października) przewyższaią pobór podatków tego rodzaiu, wpłynionych w odpowiadaiącym kwartale z roku 1823, i okazuią w ogromnéy summie 278,899 F. S. wzrost lepszego mienia. Podobny wpływ większy spostrzegać się daie w podatkach od słodu (więcéy o 244,272 F. S. rocznie) od szkła (80,619 f. s.) wódki zagranicznéy (314,224 f. s.) i od cegieł (56,540 f. s.). Ostatnie dowodzi wielkiéy skłonności do budowania, która daie się widzieć nietylko po wszystkich kątach stolicy, lecz i w innych znakomitszych miastach handlowych. I tak *np.* w Birmingham w ostatnich czasach wystawiono niemniéy iak 4,000 domów! Liwerpool wzrasta w tymże samym stopniu. Dochody Irlandyi wynoszą w tym roku półmiliona więcéy. Wiadomości o stanie wewnętrznym téy wyspy, są nader zaspakoiaiące. (*G. B. H.*)

— Odebrano rozmaite wiadomości z Ameryki Południowéy, lecz nie ma w nich nic stanowczego; umieszczamy znacznieysze.

Valparaiso 14 *Maia*. Okręt liniowy *Cambridge* przybył tu 3 Maia, udaie się do Callao przy Lima. Odebraliśmy nayświeższe wiadomości z Lima, podług których Jenerał *Canterac* zawsze opierał się Jenerałowi Boliwar, chociaż ten miał 12,000 woyska nie licząc 6000 Kolumbiyczyków na których oczekiwał. Canterac iest lepszy taktyk. Roialiści z Peru, równie iak niepodlegli, podzieleni są na tyle części ile iest wodzów i osobistych interessów.

Okręt liniowy hiszpański *Asia* i bryg *Aquiles* podług domniemania przybył do Callao.

Wyprawa Rzpltéy Chili przeciw wyspie *Chiloe* zupełnie się nie powiodła. Mieszkańcy, po większéy części indyanie lub Metysy, bronieni przez swoie lasy i bagna, odparli Jenerała Freyre z wielką stratą i bronili sprawy swego Króla, rządu i Religii.

z *Buyenos-Ayres* 1 Sierpnia. Możemy zapewnić, że woysko Jenerała Freyre Dyrektora Chili w bezskuteczńéy przeciw Chiloe wyprawie, utraciło tylko 400 ludzi (*) lecz gdyby o kilka tygodni opóźniło się było z cofnięciem, mogło było całe zginąć, gdyż nie ochroniłoby się od burzy i wichrów powstaiących w téy porze roku przy brzegach Chiloe. Za powrotem, Jenerał Freyre zastał w Chili mocno wzburzone umysły; strona liberalna iuż miała zrobić rewolucyą w stolicy, niekontenta będąc z ministrów przez dyrektora wybranych. (*Dz. Sp.*)

— Okręt Brougthon który dnia 4 Sierpnia wypłynął z Kartageny w Kolumbii nic nowego z Peru nie przywiózł. Według Gazety Kolumbiyskiéy z d. 11 Lipca 1824, Bolivar zrzekł się przyznanéy mu iako Prezydentowi Marszałkowi Polnemu roczněy pensyi 30,000 funt. st. oświadczaiąc iż do końca woyny bezpłatnie Rzeczypospolitéy chce służyć. — P. *Mosgnera* Członek Senatu przysłał P. Henderson Angielskiemu Jeneralnemu Konsulowi Pakę kóry *Pitoya*, produktu Kolumbiyskiego prosząc, aby raczył w Europie doświadczyć czy Kora rzeczona niemoże wydadź tych samych skutków co i China. (*Do. Au.*)

— Bolivar miał zaprosić Jenerała Morillo, Hrabiego Kartageny, aby osiadł w Kolumbii.

— Żeglarz ieden z wysłanego do północnego bieguna okrętu *Griper*, pisał do swego przyiaciela co następuie: » U przylądka *Chedley*, w odnodze Hudsona dnia 3 Sierpnia. Dostaliśmy się wczoray do lądu i ku wieczorowi uyrzeliśmy ląd i dotąd blizko niego iesteśmy, przy brzegach Labrador które teraz po większéy części śniegem pokryte. Oddaleni iesteśmy o 1200 mil (miles) od zatoki Repulse, gdzie zimę przepędzić zamyślamy. « Oficerowie i cała osada byli w naylepszém zdrowiu i pełni nadziei.»

(*) Jest to znaczna strata dla woyska wynoszącego 2400 ludzi, i dla Rzpltéy, któréy cała siła ledwie 10,000 ludzi wynosi. (*Dz. Sp.*).

— Chemik Humphry *Davy* zwraca uwagę na nową przyczynę niebezpiecznych skutków w użyciu miedzianych naczyń kuchennych, to iest: że cząstkowe i wolne rozpuszczanie się soli pospolitéy w naczyniach pomienionych, iak się dziać zwykło przez dosypywanie po trosze soli do potraw i t. p. mocniéy działa na miedź, niż rozpuszczanie się téyże soli gwałtowne i w wielkiéy ilości.

— W dzienniku Oxfordskim z dnia 6 tego miesiąca znayduie się następuiąca wiadomość: Pasterz Pana Lox, z Milton, obchodził dziś rano iak zwykle zabudowania gospodarskie swoiego pana; postrzegł w odległości przedmiot który z razu wziął za krowy leżące iedne przy drugich. Lecz zbliżywszy się poznał że to był balon, w którego łódce znaydowało się ciało człowieka. Pobiegł do wsi żądaiąc pomocy. Ciało przeniesiono do pewnego domu. Był to młody człowiek 25cio letni; czaszkę miał roztrzaskaną i prawą rękę złamaną. Z papierów znalezionych przy nim, dowiedziano się że nazywał się Grimshaw i mieszkał w Northhampton dokąd natychmiast wysłano umyslnego; z okolicy zbiegaią się aby widzieć ten balon. (*Et.*)

— O to iest wykaz pożyczek zaciągnionych w Anglii na rachunek Mocarstw zagranicznych od roku 1818.

			funt. szter.
Kolumbia	1822	—	2,000,000
detto	1824	—	4,750,000
Chili	1822	—	1,000,000
Mexyk	1824	—	3,200,000
Buenos - Ayres	1824	—	1,000,000
Peru	1822 - 24	—	1,200,000
Brazylia	1824	—	3,200,000
Hiszpania	1821	—	1,500,000
detto	1823	—	1,500,000
Portugalia	1823	—	1,500,000
Dania	1822	—	3,000,000
Austrya	1823	—	2,500,000
Prussy	1818	—	5,000,000
detto	1822	—	3,500,000
Rossya	1822	—	3,500,000
Neapol	1821 - 22	—	6,165,000
detto	1824	—	2,500,000
Grecya	1824	—	800,000
Summa		—	47,815,000

W téy summie (2 biliony Złp.) nie są objęte znaczne summy wniesione do Francyi przez Kapitalistów angielskich.

— Bank Szkocki zmnieyszył procent od Summ depozytowych z trzech od sta na dwa.

— Okropny przypadek przeraził d. 13. b. m. całe miasto Manchester. O dziesiątéy rano, w chwili gdy warsztaty w fabryce przędzenia P. *Gough* były nayczynnieysze, iedna z belek żelaznych utrzymuiących podłogę czwartego piętra nagle się złamała. Cały dom się zawalił aż do piwnic. Widać było tylko kupę cegieł, szczątków machin a co okropnieysza, ludzi, kobiet i dzieci. Wszyscy mieszkańcy miasta zbiegli się; rozlegały się okropne krzyki; matki i żony, wołały na swoich mężów i dzieci. Po kilku godzinach przedarto się na reszcie wewnątrz tych okropnych gruzów; lecz cóż uyrzano! Krwawę i zeszpeczone ciała, porozrzucane członki. Wydobyto do tego czasu dziewiętnaście trupów; zranionych

iest niezmierne mnóstwo. Ten straszliwy przypadek, oslawi budowy z żelaza które poczynały mieć wziętość. — Fabryka P. *Gough* używała przeszło 250 osób z których część naywiększa składała się z dzieci. Budynek miał siedm pięter.

— Zamyslaią teraz o założeniu drogi żelazney z Londynu do Edimburga. Zachowanie równego poziomu wymaga zboczeń z powodu których ta droga 500 mil angielskich wynosić będzie. Droga ta tak iest ważną i uczeszczaną że zapewne mieć będzie trzy koleie. Rachuią że potrzeba do niey dziewięćdziesiąt tysięcy beczek żelaza, nie licząc do tego niezmierney ilości kruszcu potrzebnego do wystawienia wozów, *(Etoile)*

— W dzienniku *Eclipse* pod d. 15 października iest wiadomość z Luzyany że Jenerał Mexykański *Santana* ogłosił się za stroną króleską.

z PARYŻA 20 Października.

— Coroczne nabożeństwo za duszę Królowey Maryi Antoniny odbyło się dnia 16 w Kościele Metropolitalnym Nayświętszey Panny. Znaydowały się na niém Władze Cywilne i Woyskowe. Celebrował Arcy Biskup; toż samo nabożenstwo odbyło się we wszystkich Kościołach Paryzkich. *(Et.)*

— Listy Paryzkie w Bruxelskiey Gazecie Wyrocznia (*Oracle*) umieszczane, do tąd w duchu ministeryalnym, nagle zmieniły się w Anti - ministeryalne, co się osobliwszą cechą czasu wydaie.

— Goniec Francuzki twierdzi, iż Publiczności francuzkiey «zatamowane iest nabycie wiadomości o dziełach drukowanych w Anglii w przedmiocie Historyi, Jeografii, i Statystyki południowey Ameryki, gdyż Dyrekcya handlu Xięgarskiego, wszystkie takowey treści dzieła zatrzymuie, i na powrót odsyłać każe. « (*L. d. B.*)

— Pogrzeb aktora *Philippe* stał się przyczyną nieiakiego zamieszania spokoyności publiczney; przyniesiono iego ciało do Kościoła Śgo Wawrzyńca, lecz proboszcz niechciał go przyiąć. Niektóre osoby chciały z tego korzystać do wzniecenia wrzawy. Zabrawszy ciało oprowadzały ie po mieście; lecz po czynionych sobie przedstawieniach, wywiozły ie spokoynie na cmentarz X. Lachaise.

— Postanowieniem Króleskiém z dnia 18. z. m. oznaczona została liczba urzędników zdrowia woyska lądowego iak następuie: Jeden Inspektor lekarzy, 8 lekarzy pierwszego rzędu, 40 lekarzy i 10 Adjunktów; ieden Inspektor chirurgów, 10 chirurgów pierwszego rzędu, 200 starszych chirurgów, a 300 chirurgów i 200 pomocników; ieden Inspektor aptek, 6 aptekarzy pierwszego rzędu, 30 starszych aptekarzy, 30 Podaptekarzy, a 80 pomocników; 8 dozorców zwierzchnich nad Lazaretami, 25 rachmistrzów, 30 adjunktów pierwszey, 49 drugiey klassy, i 50 Podadjunktów; 150 stróży pierwszey, a 400 drugiey klassy do pilnowania chorych, w ogóle 1620 osób, nie licząc nieoznaczoney liczby Kommissyonierów i zastępców.

— Gdy Król Ludwik XVIII.. przybył do Anglii, płynął był ze Szwecyi na Fregacie *la Freya*, pod imieniem Hrabiego *de Lille.* Wysiadłszy na ląd, kazał dać 15 gwineów maytkom szalupy na który wpłynął do portu Yarmouth. Lecz ci dobrzy marynarze dowiedziawszy się iak dostoyną osobę mieli zaszczyt przewieźć, napisali natychmiast do Admirała *Russel* list nayoryginalszym stylem, w którym oświadczyli mu że nazbyt wiele maią zaszczytu z przewiezienia *prawdziwego Króla Francyi*, który iest przyiacielem ich dobrego Króla Jerzego, aby iaką nagrodę przyiąć mogli.

— Jeszcze zapewne nie wyszło z pamięci dzieło roku 8. drukiem ogłoszone u Księgarza *Montardier* pod tytulem: *Dictionnaire néologique des hommes et des choses* i t. d. przez Ludwika Beffroi de Regny, nazwanego *Cousin Jacques.*

Pod Artykułem Karol wyraża autor: „Wspomniałem iuż gdzieś, ieźli mnie pamięć nie zawodzi, iż *wieszczek pewny*, przechodząc przez pałac w którym był Ludwik XV., przepowiedział Mu: iż *ieden z iego synów będzie z tronu złożony, a Królestwo w zaburzeniu; lecz że inny z iego familii, imieniem Karol, przywróci porządek.* “

„Takowa przepowiednia uderzyła imaginacyą Ludwika XV.; i rzecz pewna iż Hrabia d' Artois którym podówczas małżonka *Delfina* była przy nadziei, nie byłby uzyskał przy chrzcie imienia Karola, gdyby nie to wrażenie iakie na Królu wspomniana wróżba sprawiła; danoby mu zapewne imie Ludwika, iak i innym. “

Jakiegokolwiek bądź rodzaiu iest to przepowiedzenie, mniemaliśmy iż zainteressuie naszych czytelników, w chwili gdy iesteśmy tak blizcy widzieć iego uiszczenie.

(*Gaz. d. Fran.*)

— Wierni słudzy Królescy trudnią się, iak mówią, zbieraniem listów Ludwika XVIII. Nim ten zaymuiący zbiór ogłoszonym zostanie, umieszczamy Bilet zmarłego Króla pisany do Hrabiego *de la Châtre*, w krótce po zdarzeniu w Dilingen.

Blankenburg 17. Września 1796.

„Powiedz twoim mężnym towarzyszom broni, tym bohatyrom okrytym szlachetnieyszemi bliznami, niżeli moia, że teraz, gdym iak oni krew moię przelał, czuię że godnieyszym iestem zaszczytu panowania nad niemi. “

Ten list ogłoszony był iako rozkaz dzienny w woysku Kondeusza. Późniey legion *de la Châtre* wylądował pod *Quiberon* i tam całkowicie prawie zniszczony został. (*Et.*)

— Uniwersytet dopełnił nakoniec życzeń wszystkich prawdziwych przyiaciół nauk: wprawa tematów greckich wprowadzoną została do szkół naszych. Dzięki temu szczęśliwemu wznowieniu, ięzyk Demostenesa pozyska nakoniec nie zawodnie w szkołach naszych tę popularność, którą ięzyk Cycerona od dawna posiada. Cel ten w krótce będzie osiągnięty, ieżeli wszystkie dzieła, maiące służyć za podstawę téy nauce, będą ułożone z tą dokładnością i metodą, iak wyborny *Kurs tematów greckich* wydany przez P. *Wendel-Heyl* Professora w króleskiém Kollegium Śgo. Ludwika.

Biegły ten hellenista miał może pierwszy we Francyi odwagę odpowiedzieć faktami na przesądy gminne, sądzące z uporem, że to wznowienie uważać należy za niepodobne, lub przynaymniey za zbytnie. *Kurs* ten podzielony na dwa oddziały, (z których pierwszy mówi o części lexyczney, drugi o syntaxie i idiotyzmach) wystawia w tematach ustopniowanych użycie zasad i prawideł ięzyka w naydokładnieyszym sposobie: porządek, iasność, logika, wszystko się tam znayduie. — Dany w ręce poczynaiących uczniów, towarzyszyć im będzie aż do ukończenia ich nauk w tym rodzaiu. Każde z tych tematów, wyięte z autorów oryginalnych, ma przyłączony wokabularz. Nakoniec przekonani iesteśmy, że nie ma dzieła któreby więcey dopomagało widokom Uniwersytetu, i któreby w obecnym czasie, mogło bydź bardziey zalecone prowizorom kollegiów, professorom i nauczycielom. (*Dz. Sp.*)

— *Papavoine* ciągle okazuie krew zimną. Jednakże na inkwizycyi dnia wczorayszego okazał wzruszenie czułości, zalał się łzami, i rzekł że przyczyną ich iest zmartwienie którego dozna iego matka, dowiedziawszy się w iak okropną sprawę wmieszany został. Zawsze oświadcza że iest niewinnym i mowi że tylko obłąkany mógł popełnić okropną zbrodnią o którą go oskarżaią; on zaś iest przy zdrowych zmysłach, kobieta *Malservait* zostaie w więzieniu.

z BRUXELLI 19 Października.

— Dnia 18. b. m. otworzone zostało w południe w Bruxelli pierwsze posiedzenie Stanów Królestwa. Król miał mowę, w którey wykreślił kwitnący stan kraiu i zapowiedział kilka proiektów do prawa, iak *np.* o urządzeniu gwardyi obywatelskiey, wprowadzeniu monety niderlandzkiey, o zmianie taryfy cła, i t. p. Niemniey zawiadomił Stany, iż drugi syn króleski, weydzie w szluby małżeńskie z naymłodszą Królewną pruską.

— Jak słychać J. K. M. mianować raczył członkami Kommissyi prawodawczey PP. Barthelemi, Dykmeester i Beelaerts van Blokland, wszyscy są członkami drugiey Izby Stanów jeneralnych.

— W Hollandyi za pozwoleniem Rządu zawiązało się towarzystwo maiące na celu wyprawę okrętów Hollenderskich na połów wielorybów przy brzegach Groenlandyi, i w ciaśninie Davis. Akcya na 300 Zł. hol. ustanowiona.

— Sławny Inżynier William *Congreve* znayduie się od dni kilku w Bruxelli.

— I przy brzegach Niderlandzkich przez ostatnie burze morskie, wiele się okrętów rozbiło.

z FRANKFURTU 26 Października.

— Dnia 14. przybyła w południe z Paryża do Aachen, sławna tragiczna Aktorka Panna *Georges* w towarzystwie kilku aktorów francuzkich i ieszcze tego wieczora dała reprezentacyą *Semiramidy*. Postawa, postać i ubiór, były godne Monarchini świata; naywyższa gry iey tragiczność, wykończoność sztuki w każdém położeniu, zaszczycone były od słuchaczów iednozgodnym i nayżywszym poklaskiem; niepodobał się tylko niemieckiemu uchu, francuzki sposób przedstawiania dramatu.

z WENECYI 30. Września.

— Okręt w ośmiu dniach z Korfu przybyły, potwierdza zniszczenie Flotty Egipskiey przy Zea; poczęści spalono ią, po części zabrano, uciekaiące zaś statki ciągle Grecy ścigaią. Jenerał *Adam* naoczny świadek tego wypadku, wróciwszy do Korfu, z nieograniczonèm uwielbieniem rozmawiał o odwadze i zręczności Hellenów, którzy niesłychany teraz pokazali widok, paląc okręt po otwartém morzu żegluiący. A tak obiedwie straszne Flotty, Konstantynopolitańska i Egipska, razem około 600 większych i mnieyszych statków tureckich lub ich przyiaciół, iuż zniknęły.

— Jenerał Adam, iak się teraz właśnie dowiaduiemy, wydał rozkaz do wszystkich okrętów angielskich i Jońskich aby odtąd niezaciągały się do służby tureckiey. Gdyby zaś iakikolwiek okręt schwytany bydź miał pod banderą turecką, wtedy stósownie do proklamacyi Hellenów wolno będzie takowy zatopić, schwytany zaś pod banderą Europeyską, tylko zabrać a osadę rozpuścić. Zdaie się iż rozkaz ten iest skutkiem bliższey umowy z Rządem greckim.

— Lord Kommissarz iak nayokazaley przyięty był w Nauplion. Sto ieden razy dano ognia z dział, a 8000 woyska towarzyszyło Mu do pałacu Rzadowego i na powrót. (*L. d. B.*)

DODATEK

Do Numeru 88. MONITORA WARSZAWSKIEGO z dnia 2 Listopada 1824.

z STAMBUŁU 25 Września.

Złożenie z urzędu W. Wezyra nie pociągnęło za sobą dalszych odmian w Ministeryum, ani wydało skutków iakich się wielu spodziewało. Janczarowie wcale do tego nie wpływali; gdyby się im w tym przypadku odezwać wolno było, niechybnie głosby wznieśli za Galib-Baszą, do którego, równie iak lud wszystek, bardzo przywiązanemi byli. Dway mocni przeciwnicy z osob bliższy przystęp do Sułtana maiących, naywięcéy przyczynili się do upadku W. Wezyra. Zresztą iakie sam Sułtan miał o nim zdanie, wykazuie się to z następuiącego oświadczenia, zawartego w przesłanym Chatti-Scherif do nowego W. Wezyra Mahmeda Selima Baszy: „Wasz poprzednik, mąż z cechu uczonych, za nadto polegał na swey biegłości i zręczności: za wiele łożył czasu na drobiazgi, które mógł był podwładnym do wykonania poruczyć; nie działał z tą tęgością iakiéy użyć należało do utrzymania porządku i uległości, i iego własnéy powagi w wielkich wydziałach Rządu, że więc w zaniedbanie poszły; a przeto złożony z urzędu został.“ — Nie obwiniano go o żadne stanowcze przestępstwo, i dla tego obeyście się z nim iest bez surowości; nawet dozwolony mu wybor przyszłego pobytu, a szczupły maiątek nienaruszony. Galib-Basza pozyskał sławę sprawiedliwego, łagodnego i rozstropnego Męża: że nie miał zapewne téy energii iakiéy trudne okoliczności wymagały, winno poczęści osłabione zdrowie iego.

— Dnia 20 b. m. utraciła Porta znakomitego urzędnika *Dschanib Efendego* którego wpływ wielki w Radzie powszechnie był znany. Zmarł on niedaleko Skutari w pomieszkaniu swoiém w r. 76 życia. Przywiązany do starożytnych form i zwyczaiów, oporem swoim częstokroć więcéy zaszkodził niż pomógł sprawie publicznéy. Z temwszystkiem dyplomatycy, którzy iakiekolwiek stosunki z nim mieli, należne oddaią Mu pochwały.

— Domyślaią się iż nowo-mianowany W. Wezyr, tymczasowo tylko wysoką tę godność piastować ma. Sułtan bowiem przeznaczył ią innemu Baszy, który tylko dla odległości mieysca przybydź do stolicy tak prędko nie mógł. O ile domysł ten iest prawdziwym, wkrótce się pokaże.

— Dnia 21 odbyła się wypłata kwartalnego żołdu Janczarom. W tymże dniu Hr. *Guilleminot* Jenerał Porucznik i Poseł Francuzki uzyskał posłuchanie wstępne. Dary przez niego Sułtanowi ofiarowane, podobały się; nawzaiem udarował go W. Sułtan kosztownemi futrami i innemi ubiorami.

— O wypadkach na morzu mamy doniesienia, które poczęści uzupełniaią, poczęści prostuią, dawnieysze mniéy dokładne wiadomości. Flotta Egipska w początku Września połączyła się z flottą Konstantynopolitańską w Zatoce *Budrun*. Dnia 5 i 9 Września zaszła z flottą walka, pierwsza zapewne która według Europeyskich wyobrażeń, na nazwisko bitwy morskiéy zasługuie. Grecy zdawali się zamierzać zniszczenie flotty połączonéy w zatoce. Kapudan Basza zniweczył ten zamiar wyszedł bowiem pod żagle i oczekiwał Greków u przylądku Budrun; 46 okrętów Tureckich stanęło w 2 liniiach, usiłuiąc oskrzydlić Grecką eskadrę; znaczna ilość statków palnych wysłana przeciw Turkom, żadnego niesprawiła skutku. Dwom tylko powiodło się zapalić fregatę z flotty Egipskiéy *l' Africaine* zwaną i bryg egipski. Przeciwnie zaś Grecy utracili 12 do 13 okrętów, a strata ich w zabitych znaczną bardzo bydź musi, gdy na saméy wyspie *Tine* 200 ich pogrzebali. Zapewne obiedwie strony zwycięztwo sobie przypiszą. Rapportów z strony powstańców (*) nie mamy ieszcze; że iednak korzyści Kapudana Baszy, nie mogą się ważyć z utratą dwóch okrętów egipskich, zdaie się rzeczą niewątpliwą.

Tym czasem przed dwoma dniami odebrano tu wiadomości przez kilku od Kapudana Baszy wysłanych Tatarów, że w bliskości wyspy Stanchio nowe zaszły bitwy dnia 16 i 17 w ktarych eskadra Grecka 23 okręty i 5 statków palnych utraciła. Pochlebiaią sobie w Konstantynopolu że Silihdar Kapudana Baszy wkrótce obszerną wiadomość o tym wypadku przywięzie; nim to nastąpi musimy się ze zdaniem naszem wstrzymać, tém bardziéy że naynowsze aż do 19 dochodzące rapporta ze Smyrny nic wcale o tém nie wzmianluią. Porta zresztą tyle wagi do tych rzeczy przywiązuie, że w ostatnich dniach powszechnie zapewniano, iż Kapudan basza nową wyprawę do Samos przedsięweźmie. Na wszelki przypadek flotta egipska nie wda się w żadne odłączne działanie, tém bardziéy że wczasie przeprawy i długiego pobytu na brzegach Azyi, wiele bardzo ludzi utraciła przez choroby, tudzież że iéy wiele koni dla braku wody wyzdychało; dla tego flotta pomieniona działać będzie w połączeniu z Kapudanem Baszą.

— Fregata Medina na którey Lord Strangford w pierwszych dniach Października z powrotem do Angli udadź się zamyślał, tak dalece u przylądku Colonna w Liwadyi uszkodzoną została, iż nie tak prędko znowu na morze puścić się będzie mogła.

(*Dos. Aust.*)

(*) W Korfu 17 iuż Września rozeszła się wiadomość, że Grecy dnia 3 zabrali flocie Egipskiéy trzy wielkie okręty i mnóstwo statków przewozowych, które do Napoli di Romania odesłali. — Zdaie się iż w Konstantinopolu aż do 25 nic o tém nie wiedziano.

(*Przyp. D. A.*)

WIADOMOSCI LITERACKIE

Rys charakteru Lorda Byron.

(Podług Dzien. angielskiego *London-Magazine.*)

Lord Byron był uprzeymy i grzeczny; postępowanie iego, gdy nie był w złym humorze, było uymuiące; był on aż do zbytku szczerym, nie zachował żadnéy taiemnicy, nie przemilczał niczego, lecz żalił się natychmiast o to co mu się nie podobało. Nienawidził kłamstwa, mówił bez boiaźni, był nadzwyczaynie draźliwy i ambitny, tak dalece, że aż Bonapartemu zazdrościł, a sławie Wellingtona niesprzyiał. Łaknął niezmiernie pochwał publicznych, a iego wzgarda świata była tylko pozorną. Udawał iakoby nienawidził swoiéy oyczyzny, a przecież wszystkie iego myśli i usiłowania miały tylko w Anglii swoię podstawę. Pił ochoczo niebędąc iednak piiakiem, chociaż iak we wszystkiém, tak i tu, gdy mu humor przyszedł, przestępował granice. Doświadczał koleią wszystkich namiętności, nawet łakomstwa, a ostatnia która go opanowała, była duma. Grecya, ten kray muz i niebezpieczeństw, uderzył iego wyobraźnią oryentalną; iéy poświęcił w istocie swóy maiątek, zdrowie i życie. W ogólności nie było dwóch niepodobnieyszych do siebie ludzi, iak Lord Byron w stanie spokoynym i w uniesieniu. W zachwyceniu, miał szlachetne uczucia, wielkie plany, obfite myśli, natchnione wyrazy, wspaniałe przedsięwzięcia. Zwykły humor iego skłonny był do satyry. Nie był on wyraźnie kłótliwym, lecz nie z każdym zniość się potrafił; był przytém uparty i obraźliwy. W zasadach religiynych niemiał żadnéy pewności: na przemian był raz niewiernym, to znowu chrześcianinem, Unitaryuszem, a często fanatykiem. Przyiaciele obawiali się przewagi iego fantazyi i sądzili, że podobnie iak *Swift*, którego zgon wielkie na Lordzie sprawił wrażenie, zmysły utraci. Fantazya iego była wygórowana, bez prawideł, silna i zdolna przyiąć każde wrażenie; iego władze rozumu były wielkie ale niedosyć wykształcone. Był on samemu sobie obcym, lubił wolność iak gdyby z powieści, lecz bynaymniéy niewiedział, czém ona iest, czém na nią zasłużyć, czém ią utrzymać można. O greckich interessach niewiele wiedział, a przytomność iego pomagała iedynie do wzbudzenia zapału w Grekach i do nadania ich sprawie świetności. Uchodził, lecz niesłusznie, za mizantropa. Był wspaniałym, nie dla wynagrodzenia zasługi, lecz dla kosztowania rozkoszy, że nędzę nagle w szczęście przemienił. Wielki miał dla swoiéy osoby szacunek, i działał zwykle przeciwnie co inni działać zwykli. W podróżach swoich niezwiedził Wezuwiusza i Etny, dla tego iedynie, że ie każdy odwiedza. W ciągu podróży swoich miał zawsze pełno interessów a był iednakże bezczynnym; niemożna go było często przez pół roku z mieyca ruszyć, ale też ani nakłonić aby dłużéy pozostał. Nieraz zapowiedział że umrze w Grecyi. Lord Byron był składem przeciwnych sobie przymiotów; pospolite posiadał w naywyższym stopniu, rzadsze zaś w świetnéy doskonałości. Był on uparty, dziecinny, rozrzutny, zmysłowy, zachwycony, odważny, wspaniały, zmienny. Widoki iego były nieuporządkowane, namiętności silne, wyobraźnia wszystko obeymuiąca, — umysł iego był zaięty ustawiczną koleią stwarzania i niszczenia.

Mémoires historiques et militaires de Carnot i t. d. Pamiętniki historyczne i woyskowe o Karnocie, ułożone podług iego rękopismów korrespondencyy i pism, w Paryżu 1824. r.

(z Dziennika *Etoile.*)

„*Carnot*, mówi wydawca iego Pamiętników, *nieżądał zaprowadzenia Rzeczypospolitéy w zapale uniesienia; lecz był iuż do niéy przysposobiony i przyiął ią bez trudności.* “ — Któżby nie sądził, podług tego, że Carnot poddał się tylko téy krwawéy Rewolucyi; że nie należał do wywrócenia tronu, do zagładzenia Monarchii, do zaboystwa nieszczęśliwego Xiążęcia, którego nieprzyiaciele nawet przymuszeni są uważać iako naycnotliwszego człowieka w całem Królestwie? Tak się rzecz niema w istocie: na sessyi z dnia 21. Września 1792, Carnot nie był przymuszonym do głosowania z wiernemi

Kollegami swoiemi; owszem sam, wespół z *Gregoire* i *Collot d' Herbois* domagał się z wrzaskiem zniesienia władzy Króleskiéy; tak więc Kawaler orderu Sgo Ludwika wyrzekł zawczasu śmierć Burbona równo z Xiędzem apostatą i wędruiącym Aktorem. (1) I zaledwie krew sprawiedliwego przelaną została, gdy Carnot, (w skutek nominacyi Robespiera, członek Komitetu ocalenia publicznego), przyzwał do grona swoiego poczwarę *Fouquier— Tinvilla*, i podpisał wyrok śmierci na dostoyną wdowę Króla męczennika!

I wygnanie było zapłatą iego! mówi wydawca.

Ten człowiek, *który zatrudniał się cały dobrem kraiu*, napisał w dniu 17. Listopada 1793 do Józefa *Lebon*, Kata w Arras, skąd był Carnot rodem: „Przebaczenie ogłoszone w czasie Konstytucyi zdradzieckiéy r. 1791, iest zbrodnią która nie może pokryć wszelkich występków; zbrodnie przeciw rzeczypospolitéy nie są do odkupienia; muszą być krwią zmazane.... Zachowuy się ciągle w postaci rewolucyynéy.... biy na zdrayców ogniem i mieczem, postępuy zawsze, obywatelu, kollego, na téy linii rewolucyynéy, którą ciągniesz z taką odwagą. Komitet pochwala twoie czynności."

Drzewo wolności wywrócił ktoś w *Bédouin*. Carnot pisze do Kommissyi popularnéy, *d' Orange* zwanéy, na wytępienie nieprzyiacioł rewolucyi ustanowionéy; pisze „że kara za taką zbrodnią iest śmierć! że dowody na potępienie, są doniesienia iakiéy bądź natury, aby tylko trafiały do przekonania człowieka rozsądnego i przyiaciela wolności...."

Carnot popiera swoiém zdaniem i wpływem wniosek przyiaciela swoiego *Couthon*, który uznaiąc urząd obrońcy publicznego za nie moralny, podał za prawidło, by napotem żaden obrońca przydany nie był spiskowym.

Jako człowiek piekielnego Komitetu który przepisywał prawa Konwencyi, napełniał więzienia ofiarami i Francyą okrył narzędziami katowskiemi. Carnot podpisał wyrok śmierci więcéy niż na 20,000 Francuzów wszelkiego stopnia, powołania, płci i wieku....!

Oskarżony ze spólnikami *Barrère*, *Collot d' Herbois*, *Billaud - Varennes* i *Vadier* chwalił się na trybunie» że popełnił te same zbrodnie co iego kolledzy, *ieżeli to były zbrodnie*!»

Ten wierny obywatel, *który prosto szedł zawsze do celu*, splamiony morderstwem Króla swoiego i śmiercią tylu współobywateli, idzie służyć przywłaszczycielowi boiąc się, aby niebo ulitowane nad Francyą, nie powróciło Jéy prawych władzców. Nadszedł dzień 31. Marca. Burbon okrywa przebaczeniem zbrodnie tego dzikiego demagoga, a gdy zabóyca Xięcia *d' Enghien* zaledwie powrócił do Francyi, Carnot podpisuie znowu śmierć dobroczynnego Monarchy który mu życie darował.

Takim był ów Carnot, którego wydawca śmie wystawiać nam: *opuszczaiącego Francyą z żalem*, lecz bez *boiaźni i słabości*, *i kończącego dni swoie w pośród oznaków publicznego szacunku!*

Będąc członkiem zgromadzenia prawodawczego rozpuścił gwardyą konstytucyyną Króla, dopomagał uzbroieniu się *Sankiulotów*, wychwalał Manuela i Petiona sprawców zaburzenia zaszłego w dniu 20 Czerwca; nareszcie należał sam do buntowników w dniu 10 Sierpnia.

Wiadomo że mówił do Pani Stael na swoie usprawiedliwienie, że podpisał listy proskrypcyyne w zaufaniu, nie czytaiąc ich.

Jako członek konwencyi, głosował na śmierć Króla, bez appellacyi i bez zwłoki. Będąc członkiem komitetu ocalenia publicznego, zamiast trudnić się sprawami woyny, wydawał wyroki zabóystwa i morderstwa (wychodzące z komitetu, stwierdzaiąc ie swoim podpisem.

Wygnany w dniu 18 Fruktydora i zapędzony do Niemiec, ogłosił pismo chełpliwe w którém nazywał się *obywatelem Francuzkim*, *założycielem rzeczypospolitéy*, oświadczaiąc na każdéy karcie, że był zawsze *nayważniejszym nieprzyiacielem* Królów.

Po powrocie Burbonów nie przestawał ciągle nienawidzieć władzy Króleskiéy, bądź to w buntowniczém piśmie ogłoszoném do Króla w roku 1814. bądź też przez należenie do spisków maiących w zamiarze przywrócić rządy Przywłaszczyciela, bądź nakoniec za przyyściem Bonapartego z wyspy Elby.

I takiego człowieka poważono się chwalić i wysławiać w długiém piśmie! i takowego Pan Tissot w swoiéy rozwlekłéy przedmowie nazywa: *Mężem oyczyzny*, *cnotliwym wygnańcem*, *prawdziwym obywatelem który czynił zaszczyt kraiowi*, *który zachował zawsze godność swoiego charakteru*, *Francuzem którego potomność postawi w rzędzie naywiększych ludzi i który maiąc cnoty Washingtona i większe od niego talenta*, *byłby mógł prezydować w Stanach Zjednoczonych*!

Wolno iest w Karnocie wychwalać zdatnego żołnierza, uwielbiać iego talenta woyskowe; można nawet posunąć w tém uniesienie do wysokiego stopnia. Lecz nie to iest godném nagany w przedmowie Tissota. Jak można było dawać Karnotowi tytuł *cnotliwego człowieka*, *męża oyczyzny*, *prawdziwego Francuza i wielkiego obywatela*, gdy wspomniemy że uczynki tego prawdziwego Francuza i tego wielkiego obywatela są długiém pasmem zbrodni i zamachów przeciwko ludzkości i władzy Króleskiéy? Nie byłoż widocznym celem piszącego, aby wystawić te sprosne postępki iako rzeczy godne pochwały i uwielbienia?

Pamiętniki nie są téy samey ręki co przedmowa; lecz są pisane w tym samym duchu burzliwości i buntu. Jest to ciągła i nieograniczona pochwała Karnota, a mianowicie iego działań politycznych których naturę iuześmy wykazali.

Celem panegirysty było ieszcze dowodzenie „że Karnot, w każdém zdarzeniu trzymał stronę ludu, i że ten Bohater *ściśle dopełniał swoich obowiązków sumienia*, iakiekolwiek było zdanie iego o naylepszéy formie rządu."

Jakto! republikanin Karnot trzymał zawsze stronę ludu, czy był za Rzecząpospolitą czy za stroną Przywłaszczyciela? I dopełniał zawsze obowiązków sumienia czy kiedy powstawał przeciwko osobie i tronowi Ludwika XVI, czy kiedy bronił Bonapartego i iego przywłaszczenia? Tak iest, a nie inaczéy podług panegirysty; Karnot wypełnił ściśle swóy obowiązek podaiąc rękę rządowi Bonapartego gdy go widział w niebezpieczeństwie. „bo myślał że lepiéy ulegać rządowi, iaki iest, aniżeli wzniecać woynę domową." Podług drugiéy zasady znowu dopełnił obowiązków wywracaiąc tron Ludwika XVI, gdyż wolność tego wymagała, a iako reprezentant powinien był wszystko poświęcić dla wolności.

Wszystkie te pochwały są podnietami do buntu. Uważaymy iż Karnot nie iako woyskowy, ale rycerz wolności, i obywatel wielki, wzbudzaiący uwielbienie Europy iest wystawiony. Tymczasem ten rycerz i ten Bohater splamił życie swoie polityczne okropnościami miotanemi przeciwko dostoyności Króleskiéy. I właśnie dla tych uczynków bije przed nim czołem autor pisma.

Otoż to dla takich dzieł domagaią się u nas wolności druku.

ROZMAITOSCI.

— Nieiaki *Gibarre* w Newcastle podaie sposób zmnieyszenia kurzu po ulicach i placach publicznych. Każe polewać ie mocnym roztworem soli co 4 lub 6 tygodni. Ług takowy tę ma własność, iż przyciągaiąc wilgoć z powietrza utrzymuie ulice iakby ciągle skropione. Sposób takowy dla tego że rzadziéy się używa, ma bydź tańszy (?) nad zwyczayne polewanie ulic.

— W Oldelslohe iest drzewo gruszkowe, na którém gdy rosły iedne owoce, na długie kwiaty się pokazywały, i z tych powtórnych kwiatów nowy owoc doyrzał, który zamiast wisieć na swych korzonkach, prosto się na nich utrzymywał: toż samo drzewo kwitnie teraz po trzeci raz.

— Niezmordowany wędrownik Kapitan J. D. Cochrane przybył do Barbados i zamyśla niezwiedzone dotąd okolice Ameryki Południowéy piesz o obeyść i wedrzeć się na szczyt gór Andów.

— Sławny *Blumenbach* w Göttyndze uczy się Historyi Naturalnéy nowym sposobem: zbiera wszystkie pieśni o Słowiku, aby dóyść czyli ten ptak w istocie wesoło lub smutnie śpiewa. (*L. d. B.*)

— Dnia 5. Października spuszczono w Lyonie z warsztatu zbudowany tamże pierwszy statek parny. Że zaś nie głębiéy w wodzie płynie iak na 9 cali, przeto używany bydź może do przewożenia towarów nietylko na Saonie, któr.. w czasie letniéy posuchy nie ma iak 1½ stopy głębokości, lecz nawet na płytszych ieszcze rzekach.

Wszystkie statki, które towarzystwo Lugduńskie budowy okrętów parnych każe budować, niemaią głębiéy zaymować wody iak 9 cali; ażeby zaś te statki niebyły nazbyt obciążone przez znayduiące się na nich machiny parne, umieszczono machiny bardzo lekkiéy budowy, na którą bracia *Aynard* patent otrzymali. (*Et.*)

— Na ostatniém posiedzeniu *Old - Bailey* (Londyński sąd kryminalny) okazał się wypadek przerażaiący liczbą i wielkością przewinień, również iak i surowością kar do których wymierzenia sędziowie zmuszonymi się widzieli. Dwadzieścia pięć osób skazano na śmierć; kilka z nich udało się do łaski Króleskiéy; dwanaście (z których zaledwie siedm było dorastaiących) skazanych było na wywiezienie dożywotnie: 54 na tęż samą karę do czasu oznaczoną od 7 do 14 lat. Blisko 50 *dzieci* płci oboiéy skazano na krótsze lub dłuższe więzienie w domu poprawy, wytrzymawszy pierwéy chłostę w więzieniu, kara bowiem takowa nigdy iuż nie iest publicznie wymierzaną. Wiele osób było na śmierć skazanych za kradzież koni; występek ten, według postrzeżenia dziennika *Recorder*, bardzo się stał pospolitym od nieiakiego czasu. (*G. B.*)

— W połudnowéy Karolinie (w Stanach Zjednoczonych) nad brzegiem rzeki *Broad*, nie daleko ieziora *Howell*, stoi drzewo morwowe, 72 stóp w obwodzie maiące, lecz wewnątrz wypróchniałe, a w tém wydrążeniu 18 stóp średnicy maiącém, 7 ludzi konno stać może; trudno aby iakiekolwiek drzewo w Ameryce północney zrównać mogło grubości téy morwy. Powieść pospolita niesie, iż w czasie woyny o niepodległość, kilka Familiy amerykańskich tu schronienie znalazło. (*D. A.*)

(1) *Collot d' Herbois* był podróżuiącym Komedyantem, a *Gregoire* Xiędzem apostatą.